

## LEKCJA 93

### **Światło, radość i pokój mieszkają we mnie.**

Sądzisz, że jesteś siedliskiem zła, ciemności i grzechu. Uważasz, że gdyby ktoś mógł poznać prawdę o tobie, poczułby odrazę, odskakując od ciebie jak od jadowitego węża. Sądzisz, że gdyby pokazano ci prawdę o tobie, ogarnęłaby cię tak wielka groza, że pospieszyłbyś, by własnoręcznie zadać sobie śmierć, i żyłbyś dalej, uświadomiwszy sobie, że jest to niemożliwe.

Przekonania te są tak mocno zakorzenione, że trudno będzie pokazać ci, że opierają się na niczym. Oczywiście jest, że popełniałeś błędy; szukałeś zbawienia w dziwny sposób, byłeś oszukiwany i sam oszukiwałeś; lękałeś się niedorzecznych fantazji oraz brutalnych snów i kłaniałeś się bożkom ulepionym z gliny. Wszystko to jest prawdą zgodnie z tym, w co teraz wierzysz.

Dziś to zakwestionujemy, nie z punktu widzenia tego, co myślisz, lecz z całkiem innej perspektywy, w której takie błahе myśli nie mają sensu. Myśli te nie są zgodne z Wolą Boga. Nie podziela On z tobą tych dziwacznych przekonań. To wystarczy, by dowieść, że są błędne, choć ty tego nie widzisz.

Dlaczego nie miałaby rozpierać cię radość, gdy otrzymujesz zapewnienie, że nigdy nie wyrządziłeś żadnego zła, choć myślałeś, że się go dopuściłeś, że wszelkie twoje grzechy są niczym, że jesteś tak czysty i święty, jakim zostałeś stworzony, i że światło, radość i pokój mieszkają w tobie? Twoje wyobrażenie o sobie nie może

przeciwstawić się Woli Boga. Myślisz, że to jest śmierć, lecz to jest życie. Sądzisz, że jesteś stracony, lecz jesteś zbawiony.

Wytworzone przez ciebie *ja* nie jest Synem Bożym. A zatem w ogóle nie istnieje. I wszystko, co zdaje się myśleć i czynić, nic nie znaczy. Nie jest ani złe, ani dobre. Jest nierzeczywiste i nic ponadto. Nie walczy z Synem Bożym. Nie krzywdzi ani nie narusza jego spokoju. Nie zmieniło stworzenia ani nie sprowadziło wiecznej bezgrzeszności do grzechu, a miłości do nienawiści. Jakaż moc może posiadać wytworzone przez ciebie *ja*, jeśli jest sprzeczne z Wolą Boga?

Twoją bezgrzeszność zapewnia Bóg. Trzeba to nieustannie powtarzać, dopóki się tego nie przyjmie. Jest to prawda. Twoją bezgrzeszność zapewnia Bóg. Nic nie może jej tknąć ani zmienić tego, co Bóg stworzył jako wieczne. Wytworzone przez ciebie *ja* – złe i pełne grzechów – jest pozbawione znaczenia. Twoją bezgrzeszność zapewnia Bóg, a światło, radość i pokój mieszkają w tobie.

Zbawienie wymaga uznania tylko jednej myśli: jesteś taki, jakim stworzył cię Bóg, a nie tym, co sam z siebie wytworzyłeś. Bez względu na to, co wydaje ci się, że zrobiłeś złego, jesteś taki, jakim stworzył cię Bóg. Bez względu na to, jakie popełniłeś błędy, prawda o tobie nie uległa zmianie. Stworzenie jest wieczne i niezmienne. Twoją bezgrzeszność gwarantuje Bóg. Jesteś i zawsze będziesz dokładnie taki, jakim zostałeś stworzony. Światło, radość i pokój mieszkają w tobie, ponieważ Bóg je tam umieścił.

Najkorzystniejsze byłoby wykonywanie dzisiejszych dłuższych ćwiczeń przez pierwsze pięć minut każdej godziny. Rozpocznij je od wyrażenia tej oto prawdy o twym stworzeniu:

***Światło, radość i pokój mieszkają we mnie.***

***Moją bezgrzeszność zapewnia Bóg.***

Potem odrzuć swe niemądre wyobrażenia o swoim *ja* i spróbuj, w pozostałej części okresu praktyki, doświadczyć tego, co ofiarował ci Bóg, w miejsce tego, co sam zarządziłeś dla siebie.

Jesteś albo tym, co stworzył Bóg, albo tym, co sam wytworzyłeś. Tylko jedno *Ja* jest prawdziwe; tego drugiego nie ma. Spróbuj doświadczyć jedności twego jedynego *Ja*. Postaraj się docenić *Jego* świętość i Miłość, w której zostało stworzone. Spróbuj nie przeszkadzać swojemu *Ja*, które Bóg stworzył jako ciebie, i nie ukrywaj *Jego* majestatu za małostkowymi bożkami zła i grzeszności, które wytworzyłeś, by *Je* zastąpić. Pozwól swojemu *Ja* być Sobą. Oto jesteś; to jesteś *Ty*. Oto dlaczego światło, radość i pokój mieszkają w tobie.

Może nie zechcesz albo nawet nie będziesz w stanie poświęcić pierwszych pięciu minut każdej godziny na te ćwiczenia. Jednakże spróbuj tak ćwiczyć, gdy tylko będziesz mógł. Przynajmniej pamiętaj, żeby powtarzać co godzina te oto myśli:

***Światło, radość i pokój mieszkają we mnie.***

***Moją bezgrzeszność zapewnia Bóg.***

Potem zamknij oczy i postaraj się spędzić co najmniej minutę, by uświadomić sobie, że jest to stwierdzenie prawdy o tobie.

Jeśli znajdziesz się w sytuacji, która wyda się niepokojąca, pozbydź się szybko złudzenia lęku, ponownie powtarzając te myśli. Gdyby nasza cię pokusa rozgniewania się na kogoś, powiedz mu w milczeniu:

***Światło, radość i pokój mieszkają w tobie.***

***Twoją bezgrzeszność zapewnia Bóg.***

Możesz dziś wiele zrobić dla zbawienia świata. Możesz dziś wiele zrobić, by zbliżyć się do wyznaczonej przez Boga roli, jaką masz odegrać w zbawieniu. I możesz wiele zrobić, aby nabrać przekonania, że dzisiejsza idea zaiste jest prawdziwa.

Tłum. Jerzego Prokopiuka opublikowane za zgodą Wydawnictwa Poza Czasem  
Copyright © by Wydawnictwo Poza Czasem Sp. z o.o.